

Godz. **4** po poł.

J. M.

POLSKIE ŻYCIE POLITYCZNE

Zażegnany konflikt konstytucyjny.

Powstał on na ile żądania marszałka senatu, by premier powtórzył swe exposé i w senacie. Po wymianie listów gen. Sikorski zgodził się na to. Senat jednak nie ma prawa wyrażania rządowi votum zaufania.

Jak donosi nasz korespondent warszawski, o mało nie doszło do konfliktu konstytucyjnego w sprawie exposé w senacie.

Marszałek senatu, pan Trampczyński, postawił exposé premiera na porządku dziennym bez porozumienia się z nim.

Premier, generał Sikorski, zawiadomił marszałka, że według niego daleko stosowniej byłoby pozostawić wygłoszenie w senacie do czasu, kiedy wyjaśni się stosunek większości sejmu do obecnego rządu.

Jednocześnie premier zaznaczył, że według konstytucji, senat nie ma prawa powziąć jakiegokolwiek uchwały w stosunku do rządu.

W odpowiedzi na to marszałek Trampczyński wystosował dłuższy list do premiera, w którym całkowicie zgadzał się z wywodami premiera co do kompetencji senatu.

Mandat senatorski lub dostojęństwo kościelne.

Senatorowie Ks. arcybiskup Teodorowicz i Ks. biskup Sapieha muszą dokonać tego wyboru.

Kierujące koła parlamentarne otrzymały wiadomość, że stolica apostolska, w sposób kategoryczny zażądała, aby arcybiskup Teodorowicz i ksiądz biskup Sapieha złożyli mandaty otrzymane przy wyborach do senatu Rzeczypospolitej.

Zadanie Watykanu oparte jest na dekreście kurji rzymskiej z kwietnia z r. który ubieganie się o mandat do senatu z wyborów uważa

to w stosunku do deklaracji rządowej i właśnie na to powołuje się, prosząc premiera o powtórzenie swego exposé w senacie w sobotę o godzinie 11-ej z rana.

Jednocześnie marszałek powołuje się na praktyki, stosowane w senatach innych państw, a szczególnie na senat francuski. Wobec tego listu marszałka, premier, gen. Sikorski, odpisał list, w którym zgadza się na powtórzenie swego exposé w senacie.

Konfliktu w ten sposób uniknięto, a jednocześnie raz na zawsze wyjaśniono, że senat nie ma prawa obalać rząd. Wyjaśnienie to przy obecnym układzie sił w naszych izbach ma bardzo poważne znaczenie. Mogłyby bowiem zajść wypadki, że rząd otrzymałby votum zaufania w sejmie, a votum nieufności w senacie.

leżnia od aprobaty stolicy apostolskiej.

Takiej aprobaty obaj dostojnicy kościoła dotąd nie uzyskali.

Słychać, że w ugrupowaniach politycznie zbliżonych do obu senatorów, roztrząsana jest myśl wysłania deputacji, która by papieżowi przedstawiła prośbę o cofnięcie zarządzenia.

Urojone pretensje rządu sowieckiego.

Domaga się on rozwiązania instytucji, które nie istnieją.

WARSZAWA, 19 stycznia (Tel. od nasz. koresp.) — Komisarz ludowy do spraw wewnętrznych w Rosji sowieckiej, pan Dzierżyński, na zasadzie raportu pana Unsichta zwrócił się do rady komisarzy ludowych z wnioskiem, aby porozumiał się on z rządem polskim w sprawie likwidacji różnych organizacji Sawinkowa, istniejących jakoby w Warszawie.

Jak twierdzi pan Unsicht, organizacje te, pod pozorem filan-

tropijnej działalności, trudnią się przygotowaniem wystąpień przeciwko władzy sowieckiej.

Jak dowiadujemy się, z wiarygodnego źródła, rząd polski dotychczas żadnej enuncjacji w tej sprawie od rządu sowieckiego nie otrzymał. Zaznaczyć też należy, jak nas informują, że żadnych instytucji Sawinkowa na terenie Rzeczypospolitej nie ma i wnioski p. Unsichta są zupełnie bezprzedmiotowe.

Obrady sejmu śląskiego.

KATOWICE, 18 stycznia. (AW) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu śląskiego przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o podatku dochodowym.

Dalej uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o bezprocentowej pożyczce na zakup żywności dla burs. w kwocie 30 milionów marek polskich dla Śląska Cieszyńskiego i 15 milionów marek niemieckich dla Śląska Górnego, rozciągając te ustawy na wszystkie bursy i internaty. Również przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę w sprawie zapomogi na kuno gmachu dla bursy w Bielsku.

Uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę, zatwier-

dżając rozporządzenie wojewody w sprawie tymczasowej izby rolnej Śląskiej, oraz przyjęto kilka rezolucji w sprawach melioracyjnych, jakoteż w sprawie połączenia izby gospodarczej Śląskiej z poznańską.

Uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o opłatach od kart myśliwskich.

Odesłano do komisji wniosek w sprawie pożyczki dla zakładów ubezpieczeń społecznych na Śląsku.

Uchwalono rezolucje w sprawie nabycia od władz centralnych domu w Katowicach, nadającego się na pomieszczenie banku rolniczego. Po odesłaniu kilku wniosków do komisji, posiedzenie zamknięto. Następane posiedzenie w środę.

PORZĄDEK DZISIEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU.

Porządek dzisiejszego posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej polskiej jest następujący:

Pierwsze czytanie noweli do ustawy z dn. 4 kwietnia 1922 r. i do ustawy z dn. 16 lipca w przedmiocie zmiany w przepisach o państwowym podatku dochodowym. Pierwsze czytanie ustawy w

przedmiocie wyrównania podatków gruntowych, tudzież niektórych podatków budynkowych. Pierwsze czytanie ustawy o karach i odszkodowaniach za zwłokę, oraz o kosztach egzekucyjnych. Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie udzielenia ministrowi skarbu upoważnienia do regulowania, w drodze rozporządzeń, obrotu pieniężnego z krajami zagranic-

Prasa warszawska.

Polscy Stinnesowie w rządzie.

„Kurier” (czerwony) analizując przyczyny katastrofy finansowej, dochodzi do wniosku, iż winę ponosi nie tylko minister skarbu, ale i ministerjum handlu, które objęło jako synekurę mężowie zaufania Stinnesów w polskim wydaniu.

„Cafe społeczeństwo, jak gdyby zahypnotyzowane, zwraca się wciąż tylko do ministra skarbu, od niego żąda naprawy naszego dobrobytu i nie widzi, że drugim współprzyczyną czynnikami około naprawy stanu materialnego w każdym państwie jest ministerjum handlu. Na konferencji w Belwederze mówiono rzeczowo i dobrze o reformie skarbu, uzdrowieniu waluty, równowadze budżetowej pomnożeniu przychodów skarbowych i porobieniu oszczędności.

Byłaby jednak bardzo przydatną podobna konferencja w sprawie gospodarki ministerjum handlu. — Miała ona i ma — z paru nielicznymi wyjątkami — zamiast ministra handlu męża zaufania grupy wielkich fabrykantów, którzy uważają się za dobrodziejów Polski tylko dlatego, że pozwalają pracować w swoich fabrykach rzeszom robotników. Stałym dyktatorem w ministerjum handlu jest p. Andrzej Wierzbicki, mąż zaufania o-wych wielkich fabrykantów; jego życzenia są dla ministerjum handlu rozkazem bez względu na to, czy państwo i ogół obywateli wychodzi na tym forytowaniu interesów materialnych kilkudziesięciu milionów.

„Gazeta Warszawska” w przededniu exposé p. Sikorskiego rzuca osadnie kartę...

Albo „rząd polskiej mniejszości bez mniejszości” albo marka spadnie, nastąpi katastrofa — finis Poloniae! „Va banque!” — rząd lewicowo-centrowy — koniec ósemkowej Polonii, koniec tej bajki o żelaznym osie, że „Polska — to my, obywatelnicy, fabrykanci, bankierzy — to my Lewiny, Feintuchowie, Ohrensteinowie — to my dziesięć służących, czterech dozorców... więc niech ginie Polska... Nie chce my Polski żydowskich wojsków, którzy zmniejszą nam dochody... A więc słuchajcie, co powiedzieli ci „bezpартijni ministrowie skarbu”. „Prawde to rozumieli niewatłomie uczestnicy narady skarbowej. Słusznie zauważył wczoraj publicznie „Kurier Warszawski”, że wysunięta przez naradę koncepcja radu naprawy skarbu kryje w sobie wręcz wezwanie sejmu do stworzenia stałej większości. Jest bowiem rzecz jasna, że organ taki byłby możliwym i pożytecznym tylko wtedy, gdyby stała za nim wyraźna większość parlamentarna, gotowa do wzięcia na swe barki pełnej odpowiedzialności za pracę i kierunek rządów. Wezwanie zatem zostało rzucone w wyraźnej i jasnej formie”.

Sytuacja jest jasna i jasno w niej starać muszą dążenia i kierunki poszczególnych stronnictw. Tutaj już nie możemy uciekać od odpowiedzialności za pomocą wybrania stanowiska „wzajemności”.

Trzeba będzie mówić prosto i wyraźnie, jasno. Tak albo nie. W takiej chwili jak obecna, każde stanowisko pośrednie i niewyraźne będzie przez społeczeństwo, napietowane, jako dezercja. Trzeba się zdecydować. Odpowiedzialność ustala fakt.

Odpowiedzialność ta została już ustalona po 9, 11 i 16 grudnia...

Wac. Pol.

prsmi, oraz obrotu obcemu walutami. Pierwsze czytanie ustawy o nadzorze nad spółdzielniemi, uprawiającymi czynności ubezpieczeniowe, bankierskie lub kantorowe wymiany. Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie formy przysięgi służbowej i przyrzeczenia służbowego funkcjonariuszów cywilnej służby państwowej. Exposé p. prezesa rady ministrów.

Początek o godz. 4 popoł.

Marka polska idzie w górę.

Minister Grabski o sytuacji walutowej.

Dziś o godz. 10 rano w gabinecie ministra skarbu p. Grabskiego odbyła się konferencja prasowa w sprawie kursu marki polskiej.

P. minister i jego najbliżsi współpracownicy udzielili prasie szereg wyznań w sprawie marki polskiej.

Spadek katastrofalny marki niemieckiej w ostatnich dniach jest odbiciem wypadków politycznych w związku z zajęciem obszaru Ruhr i awantury w Kłainiedzie.

Od 15 do 18 b. m. podniósł się kurs dolara w Berlinie z 11 do 23 tysięcy marek niem., czyli przeszło o 100 proc.

Spadek ten pociągnął za sobą również spadek marki polskiej.

Wśród wrogich Polsce elementów chciano wykorzystać ten spadek na szkodę kraju.

W stosunkach Polski nie zaszyły żadne zmiany, mające wpływać na to, aby marka polska miała spadać razem z niemiecką.

Pod wpływem jednak rozpowieszczonych kłamliwych wieści spadek marki zaczął przybierać niepokojące rozmiary. Od 11 do 15 b. m. kurs dolara poszedł w górę z 22.000 do 38.000 mk.

Uspokojenie jednak już odżyło przewagę na giełdach, które dotąd znajdowały się pod wpływem fałszywych wiadomości.

Konferencja b. ministrów skarbu daje rekojmie, iż zakreszony przez nich plan w celu poprawy stosunków finansowych Polski będzie stopniowo i energicznie przeprowadzony.

Dziś już należy stwierdzić, że

marka polska odczepia się od marki niemieckiej.

W Warszawie spadł kurs marki niemieckiej w ostatnich dniach z 2 na 1,35, podczas gdy w tym samym czasie kurs marki polskiej podniósł się z 57 na 74 w Gdańsku i Berlinie.

P. K. K. P. dokłada starań, aby przeciwdziałać nieuzasadnionemu i gwałtownemu upadkowi marki polskiej.

Dolar spadł z 38.000 na 30.000 i dalsza jego zniżka jest pewna.

Dlatego należy przestrzec przemysłu i handel przed zawieraniem transakcji walutowych w czasie obecnej haussy oraz przed przewartościowaniem towarów w stosunku do obecnego kursu dolara. Złazszcza, iż żaden kupiec nie zdażył sprowadzić jeszcze towarów po wysokich kursach.

Podwyżka zatem cen towarów w obecnej chwili byłaby karygodna.

Jak powszechnie wiadomo, większa część transakcji walutowych oparta jest na kredytach walutowych. Należy jednak stwierdzić z uznaniem, że w chwili tak poważnej kierownicy instytucji kredytowych oceniali należycie sytuację i pozostały przy udzielaniu kredytów z pożądaną powściągliwością, redukując tę czynność tylko do udzielania kredytów komercyjnych, z żądaniem ich wpłaty w terminach krótkich.

Tym wspólnym wysiłkiem za-niepokojenie zostanie opanowane i nie wyrzadzi życia gospodarczemu w kraju większych szkód.

O walkę rządu z drożyzną.

Pos. Diamand złożył z ramienia klubu PPS do łaski marszałkowskiej wniosek nagły w sprawie drożyzny. Pos. Diamand domaga się od rządu:

I. Rząd przedłożył sejmowi projekty ustaw dających do ustalenia waluty polskiej. W tym celu rząd przedłożył sejmowi plan finansowy doprowadzający budżet państwa do równowagi, a o ile by to było niemożliwym do tej równowagi zbliżyć, pokrywając deficyt pożyczką wewnętrzną. Rząd dołoży starań celem zmniejszenia wydatków państwowych, bez ukrócenia potrzeb kulturalnych i opieki społecznej i przystosuje politykę państwa do warunków jego materialnych.

Przedłożenia rządowe winny spowodować bezpośrednio zaprzestanie dalszego drukowania środków obiegowych, następnie wprowadzenie waluty pełnowartościowej. Rząd przedstawi sejmowi projekt reorganizacji władz państwowych, a w szczególności organów min. skarbu w en sposób, by postanowienia sejmu, względnie rządu zostały wykonane bezwarunkowo z całą ścisłością i bez zwłoki.

II. Sejm wzywa rząd, by drogą ustawy wprowadził w życie urząd gospodarczy, którego zadaniem będzie zaopiekować się potrzebami ludności w dziedzinie potrzeb życiowych, w szczególności żywnością i odzieżą. Urząd gospodarczy posłać ma prawo ustanawiania cen artykułów wchodzących w dziedzinę jego zadania. W miarę potrzeby urząd podciągnie pod swój decydujący wpływ gospodarke artykułami pierwszej potrzeby i ustanowi państwowe monopole handlowe tymi artykułami, określając warunki i sposoby dostarczania ich przez wytwórców, zaimnie się w miarę potrzeby sprowadzaniem towarów z zagranicy lub też ułatwi ich sprowadzanie przez zniesienie taryf kolejowych.

Urzędowi gospodarczemu przysługiwac będzie prawo przedkładania sejmowi zmian środków i taryf kolejowych artykułów pierwszej potrzeby po wysłuchaniu opinii ministerstwa przemysłu i handlu, rolnictwa i skarbu.

Urząd gospodarczy będzie uprawniony do wydawania zarządzeń gospodarczych, a w razie

nieodzownej potrzeby także politycznych i karnosądowych.

Urząd gospodarczy stworzy zakłady rozdzielcze dla towarów przez siebie gospodarowanych, powołując do współpracy instytucje konsumentów. W szczególności urząd gospodarczy zaimnie się produktami rolnymi i ich przetworami, węglem, drzewem opałowym, produktami naftowymi, zakładami zajmującymi się dostarczaniem gazu, elektryczności i wody.

III. Sejm wzywa rząd, by wydał zakaz wywozu wszystkich środków żywności, tkanin i skór. O ile położenie targowe zezwoliłoby na wywóz wyrobów przemysłu, z wyjątkiem przetworów produktów rolniczych rząd ustanowi dla wywozowe z różnicy między ceną krajową towaru, a ceną towaru w kraju, do którego wywieziony został towar. Rząd ustanowi bezwarunkową zasadę, mocą której przez wywóz uzyskane waluty, zagraniczne oddane być muszą do dyspozycji rządu, a użycie je celem wyrównania bilansu płatniczego, a w szczególności — na pokrycie zakupionych zagranicą dla przemysłu i rolnictwa potrzebnych surowców i maszyn, jako też na artykuły spożywcze, których brak w kraju.

Rząd przedłoży sejmowi projekty dotyczące się:

a) regulowania cen i podatków pośrednich przez sejm.
b) uporządkowania transportu.
c) zmiany ustawy o lichwie w kierunku zaostreżenia kar, szybkiego wymiaru kary, oraz zniesienie art., wyjmującego z pod kary paskarstwo rolników.
d) karanie jaskrawych przestępstw paskarskich — poza karą więzienia — konfiskatą majątku i zakazem wykonywania handlu i przemysłu.

e) stosowanie opodatkowania postępowego dochodów i spadków oraz podatki przemysłowe i handlowe.

f) podatku gruntowego postępowego.

g) utrzymania monopoli państwowych i przedsiębiorstw państwowych — z pozabawieniem ich charakteru biurokratycznego i wprowadzeniem racjonalnej gospodarki.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Amerykański rynek bawełniany.

Wysokie ceny w Nowym Jorku. — Przewidywania co do przyszłych żniw.

Nowojorska giełda bawełniana zaczęła nowy rok 1923 pod znakiem mocnej ciągłej tendencji. Notowania osiągają rekordowe cyfry, a mimo to niema śladu gorączki przy zakupach i targ odbywa się spokojnie przy stosunkowo małych obrotach, bowiem gdzieś indziej, zwłaszcza w Anglii, odnoszą się z pewnym sceptycyzmem do trwałości obecnych cen. Liverpoolskie firmy bawełniane pokrywają tylko najniezbędniejsze zapotrzebowanie. W ostatnim tygodniu nastrój był szczególnie spokojny, gdyż niepewność wzmogła się jeszcze na skutek alarmujących wiadomości politycznych z Europy. Ceny mimo to utrzymały się na wysokim poziomie, przedstawiają się w sposób następujący:

	Loco	Luty
6-1	26.60	26.60
9-1	26.60	26.45
11-1	27.20	27.05
12-1	27.45	27.26
13-1	27.80	27.61
15-1	27.75	27.63
16-1	27.40	27.22
17-1	27.60	27.39

Cyfra ta dla państw o walucie słabej, których przemysł albo niezdolny jest, albo też znajduje się w warunkach, które nie pozwalają na produkcję na wywóz, są katastrofalne.

Funt bawełny loco Łódź trzeba liczyć około 5 centów amerykańskich drożej, niż wynosi notowanie nowojorskie, czyli cena 1 funta na luty w Łodzi najkorzystniejszą razie wyniesie obecnie okragle

32 centów amerykańskich.

Przy kursie 1 dolar — 30,000 mk polskich, czyli 1 cent amerykański równa się 300 mk.

funt bawełny surowej w Łodzi kosztuje 9,000 mk., a bala 500-funtowa 4,500,000 marek.

Wobec tego średnia przedziałna która przerabia 50 bel dziennie, musi posiadać na jeden tylko dzień na zakup surowca 225,000,000 mk. Cały przemysł bawełniany Łodzi, sprowadzający dotychczas około 6 milionów klg. bawełny miesięcznie,

zapłaci za nią w grudniu, jeżeli kurs marki się nie podniesie, 108 miliardów marek.

a więc prawie tyle, ile w ubiegłym jeszcze miesiącu wydawał na bawełnę i wełnę razem.

Ze w takich warunkach nastąpić może w przemyśle tym zastój z tego tylko powodu, że nagromadzenie takich kapitałów obrotowych technicznie stanie się niemożliwym, wydaje się bardzo prawdopodobnym.

Jedną z firm tutejszych otrzymała z Ameryki dane, dotyczące przewidywań nowych żniw w r. 1923-24. Dane te streszczają się w sposób następujący:

Stosunki, jakie panują w pasie bawełnianym Stanów Zjednoczonych zarówno pod względem niebezpieczeństwa ze strony szkodziaka bawełnianego (Bollweevil), jak i pod względem sił roboczych, każą z troską spoglądać na zaopatrzenie przemysłu włókienniczego w surowiec po 1 sierpnia 1923 r. Podług oswiadczenia urzędu rolniczego Stanów Zjednoczonych, należy się liczyć z tem, że jedyny chemiczny środek, za pomocą którego skutecznie można zwalczać i niszczyć szkodziaka bawełnianego, mianowicie „Calcium arsenate“ będzie mógł być dostarczony tylko Amerykański rynek bawełniany, w bardzo małych ilościach, zniko-

mo małych w stosunku do ilości, jaka potrzebna byłaby, aby cały teren, opanowany przez Bollweevil, który praktycznie równa się całemu pasowi bawełnianemu, można gruntownie i należycie dezynfekować. Użycie zaś tego środka tylko w poszczególnych okęgach pozostanie jedynie paljatywem, który nie zapewni nigdy skutecznego wytepienia szkodziaka. W związku z temi wiadomościami, kraja pogłoski, że naprzykład dla stanu Georgia przeznaczono zaledwie 3,000 tonn „Calcium arsenate“, która to ilość wystarczy zaledwie na 150,000 akrów, podczas, gdy obszar bawełniany w Georgii wynosi okragle cztery i pół miliona akrów. Odnosnie do kwestji robotniczej zauważyć należy, że ludność wiejska w południowych Stanach masowo opuszcza okęgi wiejskie, udając się do miast, tak, jak czyniła to w czasie wojny. Żniwa, któreby dały 13 milionów bel, nie byłoby wcale obfite wobec zapotrzebowania świata. To też choćby cudem jakimś żniwa w r. 1923-24 dały taką ilość bel, zapasy na wiosnę 1924 r. wcale nie byłyby większe, aniżeli zapasy tegoroczne. Ażeby jednak żniwa o takiej wydajności osiągnąć trzeba by uprawić około 50 milionów akrów, co z kolei wymagałoby olbrzymiej armji robotniczej. Tak jak dziś sprawy stoja, niema widoków, by taki obszar został uprawiony, ani też by plantatorzy znaleźli odpowiednią ilość robotników.

Pezet.

Ceny złota.

Polska krajowa kasa pożyczkowa placila w dniu 18 stycznia za monety złote następujące ceny: ruble 15722, marki niem. 6354, korony austr. 5403, jedn. unji lac. 5146, dolary 26680, funt, szterl. 129817, korony skand. 7148, gold hol. 10722, funty tureckie 117011, dukaty austr. 61025, belg. i holend. 60881, 1 gr. złota 17729.

Dzisiejsza giełda warszawska.

W dniu dzisiejszym na warszawskim zebraniu giełdowym tendencja dla walut i dewiz wysokocennych od początku zebrania znacznie słabsza. — Kursy ulegają stopniowej niższe. Marka niemiecka również słabiej.

W dziedzinie papierów dwiudendowych ruch ożywiony po kursach wyższych.

Gotówka.

Dolar Stan. Ziedn. 28500—30500

Franki franc. 19.70.

Czeki i wpłaty.

Belgia 1900.

Berlin 140—127.50.

Holandia 12700.

London 143000—143000.

Nowy Jork 29500—30000.

Drobne dolary 30100—29900.

Parvz 1985.

Praga 870.

Szwajcaria 5900.

Wiedeń 48.50.

Sztokholm 8100.

Włochy 1500.

Listy zastawne.

Milionówka 1725—1650.

4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 2650.

4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 57.50.

5 procen. obl. m. Warszawy 335.

Akcje.

Bank Dyskontowy 31000.

Bank Handlowy 3500.

Bank dla handlu i przem. 11000.

Bank zachodni 39000.

Bank przem. lwowski 3200.

Bank z. z. polsk. 10000.

Zw. sp. zarobk. 17500.

Cukier 58500.

Firley 8100.

Drzewo 6900.

Wedel 16000.

Zielinski 19000.

Starachowice 46000.

Lazw 70000.

Cegielski 87500.

Lilom 94500.

Modrzewski 72500.

Pocisk 7500.

Parowoz 1500.

Ostrowiec 7500.

Karasiński 11500.

Rudzi 45000.

Zyrardów 107000.

Borkowski 8500.

Jablkowski 10900.

Zegluda 4500.

Haberbusch 135000.

Natta 9200.

Nobel 17000.

Kurs marki polskiej.

AMSTERDAM, 18 stycznia.—Marka polska 0.087.50.

PARVZ, 18 stycznia.—Marka polska 0.051.50.

LONDYN, 18 stycznia.—Marka polska —115.000 (czek) 105.000 (gotówka).

NOWY JORK, 18 stycznia.—Marka polska 0.0033.

Dzisiejsze notowania w Gdansk i Berlinie.

GDANSK, 19 stycznia. — (Tel. w „Kurierze Wieczornym“). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:

Dolar 21000.

Marka polska 74.00.

Warszawa 75.00.

Tendencja na markę polską bardzo mocna, szczególne zapotrzebowanie na dewizy warszawskie.

BERLIN, 19 stycznia. — (Tel. w „Kurierze Wieczornym“). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:

Marka pol. 64.50.

Warszawa 64.75.

Nowy Jork 21.500.

London 100.500.

Parvz 1460.

Praga 621.

Włochy 1022.50.

Belgia 151.

Szwajcaria 4000.

Holandia 8500.

Tendencja spokojna.

Bawełna.

ALEKSANDRIA, 19 stycznia. Bawełna Ashmouni. Otwarcie: styczeń 29.50, kwiecień 29.50. Zamknięcie: luty 29.50, kwiecień 29.75. Bawełna Sakellaria. Otwarcie styczeń 35.40, marzec 34.35. Zamknięcie: styc. 35.35, marzec 34.50. Tendencja mocna.

HAVRE 18-go stycznia. — Bawełna za 50 kg. Otwarcie: styczeń 510, luty 504, marzec 502, kwiecień 500, maj 493, czerwiec 498, lipiec 483, sierpień 477, wrzesień 463, październik 450, listopad 448, grudzień 446. Zamknięcie: styczeń 510, luty 507, marzec 503, kwiecień 501, maj 494, czerwiec 492, lipiec 487, sierpień 481, wrzesień 467, październik 465, listopad 455, grudzień 442. Tendencja mocna. Sprzedano 950 bel.

KURJER SPORTOWY

Zycie sportowe w Łodzi.

Terminy rozgrywek w klasie A.

11.III.	L.K.S. — Ł.T.S.G.
	K.S. 28 p.S.K. — K. Turystów
18.III.	Union — L.K.S.
	Ł.T.S.G. — K.S. 28 p. S. K.
25.III.	K. Turystów — Union
	L.K.S. — K.S. 28 p. S. K.
8.IV.	Ł.T.S.G. — K. Turystów
	Union — K.S. 28 p. S. K.
15.IV.	L.K.S. — K. Turystów
	Ł.T.S.G. — Union

Pilka nożna.

W Polsce.

Jeden z najstarszych klubów w Polsce L.K.S. „Czarni“ urządził pod koniec czerwca uroczystość jubileuszową z okazji 20-letniego istnienia. Radzi byłibyśmy widzieć na tym jubileuszu jeden z klubów łódzkich.

Jak donoszą pisma sportowe ma przyjechać do Polski a także do Łodzi mistrz zeszłoroczny Berlina „Norden Nordves“.

Polski zw. piłki nożnej na posiedzeniu, odbytem w dniu 9-go stycznia, ustalił definitywnie terminy zawodów międzypaństwowych:

1.VI. Jugosławja-Polska w Krakowie
1.IX. Rumunja — Polska w Lwowie

Zagranicą.

Mistrzostwo Austrii. WIEN, 18 stycznia. (Tel. własny.) Rapid—Wacker 6:2 (4:1). Wacker bez Wany i Liebharda uzyskał 2 bramki z karnego. Rapid okazał się w wyśmienitej formie. Prowadzi on obecnie mistrzostwo Austrii.

Wiedeń—W.A.C. 3:3 (2:1). Na tym meczu bramkarz Wienne, Paczista, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Wiedeń więc mimo przewagi nie zyskuje zwycięstwa, grając bez wyśmienitego Fischera, bramkarza i z pomocnikiem Hofbauerem na środku ataku.

Lawn-tennis.

Polska na turnieju tenisowym o mistrzostwo świata.

Polski związek lawn-tennisowy otrzymał od hiszpańskiego związku lawn-tennisowego zaproszenie na turniej o mistrzostwo świata mający się odbyć na placach krytych w Barcelonie od dnia 1—11 lutego. Hiszpanja gwarantuje 5-ciu uczestnikom polskim wolny przejazd i utrzymanie na miejscu. Dla ewentualnie dalszych uczestników gwarantuje umieszczenie w pierwszorzędnym hotelu oraz utrzymanie po ulgowych cenach (5 pessetów dziennie).

Polski związek lawn-tennisowy zaproszenie przyjął i postanowił naspępujący skład reprezentacji polskiej wysłać:

1) W. Rychterówna z Łodzi, 2) J. Zachorska z Warszawy, 3) Dr. Menda z Gdańska, 4) Szwede albo Zachar z Krakowa. Jako delegat P.Z.L.T. jedzie p. Łdzisław Szulc z Poznania.

Narciarstwo.

Zawody w Szwajcarii.

Międzynarodowy turniej narciarski, który odbędzie się w styczniu, wzbudza ogólne zainteresowanie. Zmierzą się najlepsze siły Norwegji, Niemiec, Austrii, Francji i Szwajcarii.

Dotychczas zgłosiło się 23 zagranicznych zapasników i 15 szwajcarów.

Francuzów przybędzie 3, norwegów 4, austriaków 7 a Niemców 8.

W liczbie norwegów znajduje się słynny Carlsen, który dotychczas zwyciężał wszystkich współzawodników.

Billard.

Walka o mistrzostwo świata

Dnia 22 marca r. b. odbędzie się w New-Yorku partja pomiędzy obecnym mistrzem Hoppe i przeciwnikiem jego Jackiem Schaefer.

Schaefer zwyciężył słynnego gracza bilardowego francuza Conti w ciągu trzech partji i otrzymał 34,38 względnie 43.

Święto prasy sportowej w Berlinie.

Berlin w styczniu.

W niedzielę dnia 14 stycznia odbyła się zabawa i turniej sportowy, zainicjowane przez niemiecką prasę sportową.

Tłumy zapewniły olbrzymią halę sportową pod Berlinem. Program zawierał niesłychanie urozmaicone produkcje najprzeróżniejszych towarzystw sportowych.

Na pierwszy ogień poszły towarzystwa gimnastyczne, produkcje których nagrodzono długoniemilknącymi oklaskami.

Adepci japońskiego jiu-jitsu, uczniowie berlińskiej szkoły politycznej, demonstrowali wszystkie „numery“ swego wyszkolenia i na zakończenie zagrali scenę, gdy w nocy na ciemnej ulicy pan w futrze i cylindrze zostaje napadnięty przez dwóch rabusiów.

Obrona napadniętego przy pomocy jiu-jitsu przeprowadzona była po mistrzowsku.

Następnie odbył się pieszy bieg chłopców, kształcących się na zokiejów.

Bieg był bardzo urozmaicony i przyniósł szczęśliwcom, którzy pierwsi przybiegli do mety, dość znaczne nagrody.

W programie były także kobiece zawody: atletek, szybkobiegaczek, a nawet kobiet z tresowanymi psami.

Podczas zawodów gimnastycznych niemiecki klub sportowy zwyciężył w stosunku 3:1 sportowy klub charlottenburski i klub z Lubecki.

Produkcje sportowców zakończyły tańce i pokazy świetlane.

A. R.

OGŁOSZENIA

Pamiętajcie o stratach wywołanych przez pożar!!! Ochroniajcie: FABRYKI, SKŁADY i DOMY przez

Gaśnice przeciwpożarową:

„MINIMAX“

Gaśnica przeciwpożarowa:

2 miliony aparatów w użyciu. Przeszło 55.000 pożarów ugaszonych.

Wyłączne przedstawicielstwo: K. KÜSTER i SYNOWIE, Łódź, Sienkiewicza 23, róg Moniuszki.

Dobra Reklama
to dźwignia
dla handlu i przemysłu!

Oryginalne ogłoszenia umieszcza
we wszystkich dziennikach po cenie redakcyjnej
Dział Ogłoszeń i Reklam
przy Biurze Informacji Praszowych
„BIP”
ŁÓDŹ, Cegielniana 40.

Ważna nowość! 704 2
Znana fabryka kółder watowych
A. Marchewka
Łódź, Pomorska 3 (dawniej Średnia 1)
wyrabia znowu różne kółdry watowe i puchowe
w wielkim wyborze, na hurt i detal, z akuracją
obsługą. Proszę Sz. Klientele małe odwiedzić

Łóżka
(dwa lub jedno) metalowe, z siatką spręży-
nową, w dobrym stanie oraz szafę —
okazję kupię. Oferty proszę składać
w adm. „Kurier W.” pod „Okazjnie L.”

Lubicz
Cegielniana 43.
Choroby skórne, wene-
ryczne i mocznicowe
czyszczenie szt. słonecznym wyświe-
tleniem od 4 — 8. Dla pań
oddzielna poczekalnia. 157-15

Dr. W. Łagunowski
Choroby skórne
i weneryczne
Przyjmuje od 12-2 pp
1 od 5-8 w.
Gdańska (Długa) 42.

Frydman Henryk zaga-
bił paszport okupa-
cyjny i demobilizacyjny
kartę, wyd. przez 16 p.
p. w Tarnowie. 118-1

pies do sprzedania tanio
młody żółty, rasy „Do-
berman” (suka) Winda-
mość: ul. Oczkowska 50a.

Właścicielka
Pracowni Kapeluszy Damskich
Kazimiera Wasilewska
wznowiła pracę
ul. Andrzeja 54-56, front

3 aparaty spawalne
schweis-aparaty do sprzedania, Piotrkowska 86, L. Andrzejak. 627-2

Kup pożyczkę złotą!

DWA DZIENNIKI ŁÓDZKIE

„Głos Polski” i „Kurier Wieczorny”

pod względem objętości, oraz bogactwa dostarczanego czytelnikom materiału, łącznie
stanowią największe wydawnictwo codzienne w Polsce

Dają bowiem swym czytelnikom

codziennie od 16 do 20 stron druku

zawierających najaktualniejszy materiał informacyjny, oraz prace publicystyczne,
literackie i ekonomiczne wybitnych pisarzy polskich.

Oba pisma we wszystkich ośrodkach życia politycznego kraju i zagranicą posiadają
własnych korespondentów i informatorów.

Każdy z dzienników tych daje prenumeratorom swym, jako

bezpłatne premjum — co miesiąc dodatek książkowy,
czyli w przeciągu roku 24 książki.

„Głos Polski” rozpoczął już druk nowej i nieznanej jeszcze powieści

STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO

p. t. „Il regno doloroso”.

Prenumerata obu pism łącznie w Łodzi, wraz z odnośnieniem do domu, kosztuje Mkp. 8.000 miesięcznie.